

Karty zbliżeniowe muszą być opcjonalne

8 października 2013

Klient powinien mieć możliwość wyłączenia funkcji zbliżeniowej w karcie, a odpowiedzialność klienta za transakcji nieautoryzowane powinna być mniejsza – uznała Rada ds. Systemu Płatniczego przy NBP, która nie wyklucza nawet działań legislacyjnych w tym kierunku.

W lutym tego roku media dość dużo mówiły o wadach kart zbliżeniowych, które teoretycznie powinny pozwalać na drobne zakupy bez potrzeby wstukiwania PIN, a praktycznie umożliwiały całkowite wyczerpanie konta przez osobę niepowołaną. Oczywiście teoretycznie nie trzeba używać karty zbliżeniowej, ale praktycznie banki wiele zrobiły by wcisnąć je ludziom.

W czerwcu tego roku sprawą zajęła się Rada ds. Systemu Płatniczego. Jest to organ doradczy przy Zarządzie Narodowego Banku Polskiego. Rada utworzyła wówczas grupę roboczą ds. przygotowania projektu rekomendacji w zakresie zagadnień związanych z bezpieczeństwem zbliżeniowych.

Efekty pracy tej grupy zostały przedstawione w ubiegłym tygodniu. Rada wydała rekomendacje, do których banki powinny się dostosować. Jeśli tego nie zrobią, rada „rozważy potrzebę podjęcia dalszych działań, w tym także legislacyjnych”.

Na końcu tekstu znajdziecie link do kopii dokumentu wydanego przez radę, natomiast my wymienimy najważniejsze propozycje. Rada proponuje by:

- Wydawca karty jak i klient miał możliwość zarządzania funkcją zbliżeniową poprzez jej wyłączenie/włączenie.
- Jeśli powyższe nie będzie technicznie możliwe, klient powinien mieć możliwość uzyskania karty bez funkcji

zbliżeniowej.

- Karta zbliżeniowa powinna być wysyłana do klienta jako nieaktywna.
- Wydawca karty płatniczej z funkcją zbliżeniową powinien otwarcie informować, że istnieje ryzyko przekroczenia dostępnego salda rachunku i kartę trzeba starannie chronić.
- Trzeba podnosić świadomość klientów i innych podmiotów odnośnie cech kart zbliżeniowych.
- Trzeba ograniczyć odpowiedzialność klienta za nieautoryzowane transakcje do kwoty 50 euro, jeśli bank wdrożył wspomniane rekomendacje, lub całkowicie wykluczyć odpowiedzialność klienta, jeśli bank tych rekomendacji nie wdrożył.

Trzeba przyznać, że do tej pory nawet edukowanie klientów w kwestii kart zbliżeniowych poważnie kulało. Wielu ludzi dostało z banków ulotki o tym, że wszystko jest bezpieczne, a więcej niż 50 zł po prostu nie stracisz. Powiedzmy sobie szczerze – to nie była edukacja, tylko reklama. Właściwie ocierało się to o zwykłe kłamstwo.

Dodatkowo pracownicy banków mogli wprowadzać klientów w błąd co do faktycznych zagrożeń. Jakieś pół roku temu sam byłem świadkiem rozmowy starszej klientki z młodym konsultantem w placówce banku. Konsultant dosłownie wyśmiewał klientkę mającą poważne wątpliwości co do autoryzacji bez PIN-u. Młody człowiek argumentował, że „przecież by tego ludziom nie dawali, gdyby nie było bezpieczne”. No cóż...

Dokument z rekomendacjami Rady ds. Systemu Płatniczego można znaleźć [TUTAJ](#).

Autor: Marcin Maj

Źródło: [Dziennik Internautów](#)